Nr 567. Kraków, Środa 10 Grudnia 1913. Rok XXXII.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	30 „	15 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	32 „	16 „	9 „ 60 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	40 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 18. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 4 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: [illegible] (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Obrady nad reformą wyborczą.

(Telefonem).

Lwów, 10 grudnia.

W dalszym ciągu wczorajszych obrad komisyi dla reformy wyborczej objawiła się zgodność zapatrywań reprezentantów związku narodowo-ludowego i ukraińców, a mianowicie w sprawie katastru narodowego.

§§ 44 i 45.

Przy paragrafie 44 poseł Głąbiński oświadczył, że w zasadzie jest za katastrem narodowym, a przeciw proporcyalności, a jeżeli godzi się na dwumandatowe okręgi z konieczności, to zapowiada, że głosować będzie za tem, aby przy wyborach głosowanie odbywało się na dwie listy narodowe a to z tego względu, aby na wszelki sposób zabezpieczyć wybór jednego Polaka i jednego Rusina.

Poseł Kost Lewicki oświadczył, że w zasadzie godzi się na kataster narodowy, ale godzi się na okręgi dwumandatowe pod warunkiem, że ma się utworzyć tych okręgów jak najmniej, a także i dlatego, że chce w ten sposób uczynić koncesyę konserwatystom zachodnio-galicyjskim w nadziei, że i oni w zamian za to ustąpią w innych punktach projektu rządowego, które odbiegają od pierwotnego kompromisu blokowego.

Ostatecznie głosowanie nad paragrafem 44 odroczono. Odroczono także na wniosek posła Makucha § 45 o wyborze zastępców w okręgach dwumandatowych.

Przyjęcie §§ 46, 47, 48, 49.

Paragrafy 46 i 47 natury technicznej przyjęto bez dyskusyi. Paragraf 48 przyjęto z poprawką posła Korola, aby osoba, która została wybrana w dwóch lub więcej okręgach wyborczych, oświadczyła się do dni 5, a nie dni 8, który z tych mandatów przyjmuje. Paragraf 49 przyjęto bez dyskusyi.

Kurya Izb handlowych.

Następnie przystąpiono do IV części ordynacyi wyborczej o przeprowadzeniu wyborów z Izb handlowych. Paragraf 50 o rozpisaniu tych wyborów przyjęto.

Do paragrafu 51 postawił poseł Kasznica wniosek, aby zaprowadzić proporcyonalność także przy wyborach do Izb handlowych. — Paragraf ten odroczono.

Przyjęto następnie § 52 o protokole wyborczym.

Na wniosek posła Neumana paragrafy 53 i 54 o przeprowadzeniu wyborów z klasy stowarzyszeń przemysłowych we Lwowie i Krakowie odesłano do subkomitetu t. zw. „politycznego", który onegdaj wybrano, a który ma załatwić jego wniosek o podwyższenie mandatów tej klasie z 2 na 5.

Resztę paragrafów, t. j. 55, 56, 57, 58 i 59, odnoszących się do technicznej strony wyborów w klasie stowarzyszeń przemysłowych przyjęto.

Kurya wielkiej i średniej posiadłości ziemskiej.

Przystąpiono do V. części ordynacyi wyborczej o przeprowadzeniu wyborów w okręgach klasy wielkiej posiadłości i klasy średniej posiadłości ziemskiej. Wszystkie paragrafy od 60 do 66 tej części przyjęto bez dyskusyi, z wyłączeniem ustępów, odnoszących się do kuryi średniej własności.

Paragraf 66 jest ostatnim w projekcie ordynacyi wyborczej.

Następnie prezes Leo zreasumował obrady i stwierdził, które paragrafy załatwiono, które przekazano subkomitetowi politycznemu, a które odroczono.

Drugi subkomitet.

Po weryfikacyi protokołu wybrano drugi subkomitet dla wykrawywania okręgów wyborczych. Do subkomitetu tego weszli posłowie: Głąbiński (Zamorski), Rutowski (Maryewski), Żardecki (Krężel), Badeni (Dąbski), Stroński (Kasznica), Krzysztofowicz (Garapich), Cegielski, (Rożankowski). Zakreśleni klamrami posłowie są zastępcami. Na tem o godz. 2 po południu posiedzenie komisyi przerwano. Dalsze posiedzenie odbędzie się za kilka dni.

Rezultaty dotychczasowych obrad.

Z ustawy krajowej i ordynacyi wyborczej przyjęła komisya dosłownie z projektu rządowego lub z małemi poprawkami wszystkie te paragrafy, które nie miały charakteru politycznego. Kilka paragrafów odroczono aż do załatwienia różnych kwestyj spornych w subkomitecie politycznym.

Pozostają jeszcze do załatwienia najważniejsze kwestye, co do których zgłoszono w czasie dyskusyi różne pretensye i wnioski. Wyrównać je ma subkomitet polityczny, który składa się z reprezentantów każdego stronnictwa. Do komitetu tego wchodzą: Kleski (Maryewski), Głąbiński (Zamorski), Witos (Żardecki), Hupka (Dąbski), Piniński (Garapich), Kasznica (Cieński), Makuch (Korol). Przewodniczącym subkomitetu politycznego jest dr Leo, a zastępcą poseł Głąbiński.

Obrady subkomitetu politycznego.

Lwów, 10 grudnia.

Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie subkomitetu politycznego pod przewodnictwem posła Głąbińskiego. Obrady były poufne. Przeprowadzono dyskusyę nad wnioskiem posła Witosa i Kędziora, sprzeciwiającym się wprowadzeniu kuryi średniej własności. Jak, słychać subkomitet stanowczo sprzeciwia się temu wnioskowi. Niektórzy posłowie oświadczają się za wyjęciem z tej kuryi 2 lub 3 mandatów i przydzieleniem ich do kuryi wiejskiej.

Poseł Głąbiński proponował zatrzymanie w kuryi średniej własności 4 mandatów ruskich i dołączenie do nich jednego mandatu ruskiego z wielkiej własności. Natomiast z 4 polskich mandatów kuryi średniej własności dwa miałyby być przydzielone do kuryi Izb rękodzielniczych a dwa do polskich mandatów kuryi wiejskiej.

Są to jednak tylko dowolne kombinacye, gdyż dyskusya nad kuryą średniej własności rozpocznie się dzisiaj na posiedzeniu subkomitetu politycznego, który obradować będzie od godz. 11 przed południem.

Zwraca się uwagę, że subkomitet jest bezwzględnie przeciw zniesieniu kuryi średniej własności, a także namiestnik obstaje przy projekcie rządowym.

Z subkomitetu „geometrycznego".

Lwów, 10 grudnia.

Wczoraj odbyło się posiedzenie subkomitetu geometrycznego, t. j. dla wykrawania okręgów wyborczych. Podstawą dyskusyi był projekt rządowy, dodany w formie tabeli do ordynacyi wyborczej.

Przedyskutowano okręgi kuryi wielkiej własności. Zawieszono dyskusyę nad okręgami kuryi średniej własności. — Obszerną natomiast dyskusyę wywołała kurya miejska.

Dzisiaj o godz. 5 wieczorem odbędzie się dalszy ciąg posiedzenia.

Subkomitet geometryczny obradował wczoraj również pod przewodnictwem posła Głąbińskiego, a obrady były równie poufne.

Związek miast w obronie kuryi miejskiej.

Lwów, 10 grudnia.

Wczoraj w sali ratuszowej obradowali delegaci związku 30 miast pod przewodnictwem wiceprezesa związku Maryewskiego. Na podstawie referatu posła Tertila zgromadzeni oświadczyli się jednomyślnie przeciw wprowadzeniu proporcyonalności w 5 miastach dwumandatowych, jako szkodliwemu pod względem społecznym i narodowym. Zgromadzeni żądają bezwarunkowo niedopuszczenia do uchwalenia tych postanowień projektu, które przewidują możność zmiany sposobu wyborów w miastach i w Izbach handlowych przyzwykłym komplecie i zwykłą większością obecnych członków Sejmu.

Obstrukcyjna uchwała Rusinów.

Lwów, 10 grudnia.

Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie klubu ukraińskiego. O posiedzeniu tem wydano następujący komunikat:

Wobec tego, że z powodu taktyki wrogich reformie wyborczej stronnictw komisyi i wobec biernego stanowiska rządu, sprawa reformy się przewleka, sejmowy klub ukraiński wyraża jednomyślnie życzenie, aby ukraiński klub parlamentarny na wypadek, jeżeli nie będzie dzisiaj zarządzone odroczenie głosowania nad projektem podatku osobisto-dochodowego, użył jaknajostrzejszych środków przeciw planowi finansowemu.

Powyższa uchwała stoi w rażącej sprzeczności z optymistycznemi nadziejami niektórych wybitnych polityków polskich i niemieckich, głoszącemi onegdaj i wczoraj w kuloarach oraz na konferencyi u namiestnika w obecności ministrów, że Rusini godzą się na głosowanie i że posiedzenie parlamentu pójdzie gładko.

Z delegacyi węgierskiej.

(Telefonem).

Wiedeń. Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu delegacyi węgierskiej minister spraw zagranicznych hr. Berchtold odpowiedział na interpelacyę hr. Apponyego, oświadczając, że ubiegły okres obfitował w ważne wypadki. Trudno było wyliczyć wszystko w ramach exposé. Minister sądzi, że w przemówieniach swoich dał dokładny obraz położenia. Oświadcza ponownie, że wspólnie z innemi mocarstwami starał się zażegnać pierwszą wojnę bałkańską. W sierpniu zeszłego roku przedsięwziął akcyę w tym kierunku, celem przyspieszenia reform w Macedonii. Skutkiem wyczekującego stanowiska innych mocarstw rezultat nie był zupełnym i nie dało się powstrzymać wojny.

Co do publikacyi „Matina", to oczywiście minister nie ma o niej informacyj w formie urzędowej, pewną jest jednak rzeczą, że w ówczesnej sytuacyi nie mogliśmy iść dalej w dążeniach do utrzymania pokoju, bez oświadczenia się za jedną albo za drugą stroną, a to sprzeciwiałoby się naszej tradycyjnej polityce dążenia do swobodnego rozwoju państw bałkańskich. Gdybyśmy się wmięszali, powstałaby taka sytuacya, jakiej pragnęli nasi wrogowie. Także drugą wojnę starał się mówca zażegnać i skłonić Bułgaryę do życzeń Rumunii. Dlaczego to się nie stało, o tem w ostatnim czasie wszyscy się dowiedzieli.

Oświadczenie ministra spraw zagranicznych przyjęto do wiadomości. Rozpoczęły się obrady nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych.

Po przemowach kilku delegatów zabrał głos hr. Tisza. Mowca, reagując na wywody del. Karolyego, zarzuca, że krytykował on jedynie politykę zagraniczną, lecz nie mówił, jaką ona ma być.

W Rosyi istnieją dwa kierunki. Pierwszy z nich chciałby zdobyczy i hegemonii protekcyjnej na Bałkanie. Ilekroć ten kierunek bierze górę, stosunek do Austryi bywa naprężony. Istnieje jednak w Rosyi także drugi, słuszniejszy sposób zapatrywania, że historyczne posłannictwo Rosyi polega na tem, aby na Bałkanie niczego nie zaniedbano, coby mogło się przyczynić do rzeczywistego oswobodzenia państw bałkańskich i umożliwienia porozumienia między Austro-Węgrami a Rosyą.

Gdy ten drugi kierunek bierze w Rosyi górę, to w Austryi niema czynnika, który nie witałby go z radością. Minister zaznacza, że bardzo łatwo jest krytykować „post festum", lecz gdyby monarchia była się odosobniła w postępowaniu swem od innych mocarstw, byłoby to pociągnęło za sobą najgorsze następstwa.

Po przemówieniu del. Lukacsa odroczono obrady do dzisiaj.

Po votum nieufności.

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin, 10 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego po załatwieniu całego szeregu drobniejszych spraw przystąpiono do dalszego ciągu pierwszego czytania budżetu.

Mowa kanclerza.

Kanclerz Bethmann Hollweg oświadcza, że między ostatnią mową o położeniu zagranicznem a dzisiejszem przemówieniem minęła druga wojna bałkańska, zawarto pokój bukareszteński, zaś Turcya zawarła pokój z przeciwnikami pierwszej wojny. Wydarzenia na Bałkanie wyszły tem samem ze stadyum ostrego konfliktu, chociaż następstwa światowych przewrotów, jakie przyniosły wojny bałkańskie, jeszcze się ostatecznie nie ułożyły. Kanclerz daje wyraz nadziei, że uda się znaleść zadawalające wszystkie strony wyjście w kwestyi ustalenia granicy na północy i na południu. We wszystkich dotychczasowych fazach przesilenia bałkańskiego wielkie mocarstwa postępowały wspólnie i będą z pewnością umiały pokonać istniejące jeszcze trudności. Specyalnie Niemcy popierały interesy sojuszników, t. j. Austro-Węgier i Włoch.

Po zawarciu pokoju bukareszteńskiego wyłoniła się różnica zdań, czy pokój ten ma być poddany rewizyi Europy. Niemcy dały w tej mierze przeczącą odpowiedź. Okoliczność, że Austro-Węgry były początkowo za rewizyą, wywołała przekonanie o różnicy zdań między mocarstwami trójprzymierza. Podobne twierdzenie musi kanclerz z całą stanowczością odeprzeć. Wogóle trwałości trójprzymierza nie wypróbowano nigdy bardziej, jak w ciągu przesilenia bałkańskiego. Kanclerz stwierdza, że spór między mocarstwami co do przyszłości Turcyi jest na długo wykluczony.

Przeciw kanclerzowi.

Poseł socyalno-demokratyczny Scheidemann krytykował ostro politykę kanclerza i wzywał go, aby wyciągnął konsekwencye z votum nieufności, uchwalonego przez parlament. W podobnych warunkach nie można uchwalić kanclerzowi budżetu.

Odpowiedź.

Kanclerz Bethmann Hollweg zabrawszy ponownie głos, prosi posła Scheidemanna, aby pozostawił mu troskę o godność kanclerza. Votum nieufności parlamentu z pewnością inaczej jest ocenianem zagranicą, niż wśród przyjaciół politycznych przedmowcy. Kanclerz reflektuje tylko na wywody przedmowcy w sprawie stosunków prawnokonstytucyjnych w Niemczech. Rezolucya parlamentu przyjęta po dyskusyi nad interpelacyami, nie może przesunąć stosunku sił i norm. Inne są stosunki we Francyi i Anglii, inne w Niemczech. Mowca z całej siły wystąpi przeciw próbie ograniczenia prawa cesarza. Kanclerz ani nie podał się do dymisyi z powodu „tak zwanego votum nieufności", ani też nie poda się do dymisyi. Naród niemiecki nie życzy sobie, aby władza cesarska została poddaną pod przymus ze strony socyalnych demokratów.

Przemawiał następnie przywódca centrum Spahn. Mowca oświadczył, że według konstytucyi cesarzowi przysługuje prawo mianowania i zwalniania z urzędu kanclerza państwa. W tem nie możemy nic zmienić. Budżetu również nie możemy odrzucić, ponieważ uchwalamy go dla narodu, a nie dla cesarza lub dla kanclerza.

Narodowy liberał Basserman omawiał znaczenie trójprzymierza i dał wyraz nadziei, że uda się zażegnać złe usposobienie, panujące w Rumunii względem Austryi.

O zmianę konstytucyi.

Berlin. Socyaliści zgłosili wczoraj w parlamencie niemieckim z okazyi zajść w Saverne wniosek, domagający się konstytucyi w tym duchu, aby kanclerz był odpowiedzialnym nietylko wobec cesarza, ale także wobec parlamentu i aby odpowiedzialność odnosiła się także do wszystkich czynności politycznych cesarza. Kanclerz ma ustąpić, jeżeli parlament tego zażąda. Do wypowiedzenia wojny potrzebnem jest nietylko zezwolenie Rady związkowej, ale także i parlamentu. Parlament ma otrzymać prawo wybierania komisyi dla prowadzenia śledztwa z wszelkiemi prerogatywami.

Berlin. Obie Izby Sejmu pruskiego zwołano na d. 8 stycznia.

Nowy gabinet francuski.

(Telegr. „N. Reformy").

Paryż. — W mowie programowej nowy gabinet oświadczy, iż chce dokonać dzieła zjednoczenia republikanów i przy tem wyłącznie się oprze na lewicy. Gabinet zaznaczy stanowczo wolę obrony szkół świeckich i porozumie się z senatem w sprawie reformy wyborczej, aby znaleść sposób kompromisu między oboma Izbami. Gabinet uzna jednak trudności, jakie przedstawiają dojście do skutku kompromisu w krótkim czasie przed wyborami.

W dalszym ciągu mowa programowa podniesie, że kraj w sprawie reformy wyborczej musi wypowiedzieć swe zdanie co się tyczy sprawy finansów, Rada ministrów zgodziła się na zapatrywanie Caillaux, który nie sądzi, aby natychmiastowa pożyczka była konieczną i który chce zastąpić zaprojektowany podatek spadkowy podatkiem od kapitałów, aby w ten sposób módz spełnić wymogi ustawy o trzechletniej służbie wojskowej. — Rząd dalej będzie bronił przyjętego przez senat i Izbę deputowanych projektu ustawy o podatku dochodowym i ze stanowczością przeprowadzi ustawę o 3-letniej służbie wojskowej, jednakże rząd nie będzie jej uważał za nienaruszalną.

Paryż. (Aj. Havasa.) Nowy gabinet ma skład następujący:

Prezydyum i sprawy zagraniczne — Doumergue.

Ministerstwo sprawiedliwości — Bienvenu Martin.

Sprawy wewnętrzne — Renault.

Skarb — Caillaux.

Ministerstwo wojny — Noulens.

Ministerstwo marynarki — Monis.

Ministerstwo oświaty — Viviani.

Ministerstwo handlu — Malvy.

Roboty publiczne — Fernand David.

Rolnictwo — Raynaud.

Ministerstwo kolonij — Lebrun.

Ministerstwo pracy — Metins.

Podsekretarz w min. spraw wewnętrznych — Raoul Ferret.

Podsekretarz min. wojny — Maginot.

Podsekretarz min. marynarki — Marchan de Ajam.

Podsekretaryat skarbu zostaje zniesiony; podsekretarz sztuk pięknych będzie mianowany dziś.

Londyn. Prasa tutejsza nieprzychylnie przyjmuje gabinet Doumergue'a, twierdząc, że będzie się starał o zbliżenie do Niemiec. Prasa zarzuca gabinetowi Doumergue'a, że nie jest zwolennikiem ani porozumienia z Anglią, ani sojuszu z Rosyą.

Telegramy

z dnia 10 grudnia.

Posłuchania u cesarza.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj przed południem ministra kolei, Forstera, który zdał sprawozdanie o bieżących sprawach swojego działu.

Prezydent ministrów hr. Stuergkh był wczoraj na posłuchaniu u cesarza.

Obiad delegacyjny.

Wiedeń. Wczoraj wieczorem odbył się u ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda i małżonki trzeci obiad delegacyjny, w którym wzięli udział prezydent węgierskich ministrów hr. Tisza, węgierski minister skarbu, delegaci węgierscy i austryaccy. Między austryackimi delegatami obecnym był także delegat Czaykowski.

Przeciw oktrojowaniu ugody.

Praga. Poseł Fiedler oświadczył się na zgromadzeniu wyborców stanowczo przeciw oktrojowaniu ugody w Czechach przed wyczerpaniem wszystkich środków konstytucyjnych.

Kokowcew w obronie języka polskiego.

Petersburg. „Riecz" dowiaduje się, że prezydent ministrów Kokowcew na dzisiejszem posiedzeniu Rady państwa przy obradach nad projektem w sprawie reformy samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem bronić będzie uchwały Dumy co do dopuszczalności języka polskiego w obrębie Królestwa i oświadczy, że przeprowadzenie tej reformy nie powinno w żaden sposób być udaremnionem. W głosowaniu cały gabinet weźmie udział.

Dymisya Kokowcewa?

Paryż. „Temps" donosi z Petersburga: Kokowcew widzi się zmuszonym do ustąpienia, ponieważ nie chce prowadzić dłużej ustawicznej walki z dążnościami reakcyjnemi, które objawiają się nawet w łonie gabinetu. Minister spraw wewnętrznych Makłakow jest podporą tych usiłowań i ciągle robi trudności Kokowcowowi.

Ks. Wied.

Wiedeń. Ks Wilhelm Wied prawdopodobnie już z końcem b. m., lub z początkiem stycznia obejmie tron albański. W tych dniach księżna Wied powiła syna. Albania ma zatem już i następcę tronu.

Wynik wyborów w Bułgaryi.

Sofia. Potwierdza się, że zwycięstwo stronnictw opozycyjnych jest bardzo znaczne. We Wracy udało się Danewowi uzyskać mandat. Wobec tego niespodziewanego zwycięstwa opozycyi wątpliwem jest, czy rząd będzie miał absolutną większość w sobraniu. Jedynym korzystnym dla rządu rezultatem wyborów jest zupełna klęska stronnictw moskalofilskich.

Watykan a rząd włoski.

Rzym. Dzienniki donoszą, że na kongresie katolickim w Medyolanie mąż zaufania papieża Della Torre oświadczył, iż katolicy nie chcą stawać w sprzeczności z ideą państwową włoską, domagają się tylko religijnej niezawisłości papieża, bez międzynarodowych gwarancyj.

Król hiszpański w Paryżu.

Paryż. Król hiszpański wraz z małżonką przybył tu o godzinie 7 wieczorem.

Spisek przeciw Juanszikajowi.

Petersburg. Z Charbina donoszą, że w Kantonie wykryto wielki spisek przeciw Juanszikajowi.

Nowy pociąg pospieszny: Wiedeń-Lwów-Kijów.

Wiedeń. Z inicyatywy Izby handlowej w Brodach, popartej przez posła Kolischera, zostanie z d. 1 maja 1913 aktywowane nowe połączenie pospieszne między Wiedniem, Lwowem a Kijowem, Pociąg odchodzić będzie o godz. 7 m. 25 rano z Wiednia, przybędzie do Lwowa o godz. 8 m. 30 wieczorem i będzie miał bezpośrednie dalsze połączenie pospieszne do Kijowa, gdzie przybędzie następnego dnia o godz. 9 rano. Podróż ze Lwowa do Kijowa trwać będzie 13 godzin. Takie same połączenie będzie z Kijowa przez Lwów i Kraków do Wiednia.

Uchwała odnośna zapadła na międzynarodowej konferencyi kolejowej w Neapolu.

Pierwszy śnieg.

Wiedeń. Wczoraj spadł tu pierwszy śnieg.

Zamach na sędziego.

Budapeszt. Dziewiętnastoletni pomocnik handlowy Eugeniusz Roth rzucił się na sędziego powiatowego Fendricha, chcąc go przebić nożem z zemsty za to, że sędzia wydał wyrok dla niego niekorzystny. Sędzia zdołał zasłonić się krzesłem. Sprawcę uwięziono.

Strajk w fabrykach obuchowskich.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Rokowania zarządu fabryk obuchowskich ze strajkującymi robotnikami pozostały bez rezultatu.

Pierwszy pomnik Heinego w Niemczech.

Frankfurt. W sobotę odbędzie się odsłonięcie pomnika Heinego, pierwszego pomnika tego poety w Niemczech. W Frankfurcie odbyło się już kilka zgromadzeń z protestem przeciw budowie tego pomnika, zwołanych przez antysemitów frankfurckich. Podobne zgromadzenie odbędzie się w piątek. Przemawiać będzie poseł do parlamentu niemieckiego Werner.

Pomnik jest dniem i nocą strzeżony przez policyę.

Groźba strajku urzędników.

Londyn. Rząd polecił dokonać spisu wszystkich urzędników pocztowych i telegraficznych, którzy należą także do armii, a to z powodu grożącego ogólnego strajku tych urzędników. Część rezerwistów wystąpiła z tego powodu z armii.

P. Pankhurst na wolności.

Londyn. Pani Pankhurst została wczoraj wieczorem z więzienia wypuszczona, gdzie odmawiała przyjęcia wszelkiego pożywienia.

Towarzystwo Polskiego Instytutu Pedagogicznego w Krakowie.

Kraków, 10 grudnia.

W niedzielę po południu odbyło się w sali Rady powiatowej w Krakowie, przy udziale głównie profesorów, nauczycieli i nauczycielek, walne konstytuujące zebranie Tow. Pol. Instytutu Pedagogicznego. Nowe to towarzystwo ma na celu założenie w Krakowie wyższej szkoły pedagogicznej, która będzie kształcić ludzi już to w kierunku naukowego zajmowania się pedagogią, już to fachowego wykonywania zawodu nauczycielskiego. Inicyatywa założenia takiej szkoły w Krakowie wyszła od p. Wład. Dawida. Założono na wiosnę b. r. komitet organizacyjny, który wypracował statut i przedłożył go namiestnictwu do zatwierdzenia. Na czele tego komitetu stał początkowo prof. dr Karbowiak, następnie inspektor Łopuszański. Współdziałał w za

łożenia tej wyższej uczelni pedagogicznej przyjęło kilka instytucyj naukowych, oświatowych i nauczycielskich, mianowicie Tow. nauczycieli szkół wyższych, Muzeum szkolne, Związek nauczycielski, Tow. pedagogiczne, cieszyńska Macierz szkolna, Pol. Tow. Pedagogiczne w Cieszynie, Tow. filozoficzne krakowskie i lwowskie, oraz Tow. Szkoły Ludowej.

Tow. powyższe oprócz założenia i utrzymywania w Krakowie wyższej szkoły pod nazwą: „Polski Instytut Pedagogiczny" i wzorowych szkół doświadczalnych ma na celu: urządzanie kursów, odczytów, zakładanie bibliotek i pracowni, przeprowadzanie ankiet w sprawach pedagogicznych, zwoływanie zjazdów naukowych, wydawnictwa, urządzanie wycieczek naukowych i t. p.

Zebranie wczorajsze zagaił inspektor Łopuszański dłuższą przemową, wykazując potrzebę wyżezej takiej uczelni pedagogicznej. W uniwersytetach w Austryi nie ma dotąd katedr pedagogii, u nas zaś wogóle nie ma takiej instytucyi, któraby naukowo przygotowywała i wyrabiała ludzi do zajmowania się naukowego pedagogią. Nowa instytucya liczy na współdziałanie tych wszystkich czynników, które obchodzi rozwój nauki pedagogii. Kandydatów do tej szkoły nie brak, gdyż zgłaszają się do niej ludzie z całej Polski.

W dalszym ciągu p. dr Zofia Szybalska odczytała protokół z czynności komitetu organizacyjnego, poczem przystąpiono do wyboru zarządu. Prezesem Zarządu wybrano inspektora Tad. Łopuszańskiego; członkami Zarządu wybrani zostali pp.: H. Rzepecka, dr H. Kanarek, prof. dr Piasecki (Lwów), prof. Mossoczy, Helena Radlińska, dr Zofia Szybalska, Adam Szymański, Aniela Szycówna, prof. Gross. Do komisyi rewizyjnej weszli pp. prof. Krawczyk, dyr. Bałłaban, prof. Bielak, do sądu honorowego prof. Straszewski, prof. Karbowiak, dyr. Spławińska, dyr. Dobrzański.

Przewodniczący wybierany jest na rok, członkowie Zarządu na trzy lata. Zarząd zawiaduje sprawami administracyjnemi, zaś sprawami naukowemi Tow. kieruje „Rada Naukowa". W skład jej wchodzić będą wszystkie osoby stale wykładające w Instytucie i kierownicy innych zakładów Towarzystwa. Ma ona prawo przybierania członków z pośród wybitnych pedagogów i uczonych, którzy są członkami Towarzystwa. Rada ta układać będzie program Instytutu, wykładów, odczytów, wydawnictw i wogóle działalności naukowej Towarzystwa. Przewodniczącym Rady naukowej będzie dyrektor Instytutu.

Po dokonanych wyborach omawiano najbliższe zadania Towarzystwa, a więc założenie biblioteki pedagogicznej, pracowni i kursa pedagogiczne. Przemawiali pp. H. Radlińska, prof. Straszewski, dr Kanarek, prof. Odrzywolski i inspektor Łopuszański. Na tem obrady zakończono.

Z sali koncertowej.

Eugeniusz Ysaye i Otto Schulhof.

Kraków, 7 grudnia.

Do Ysaye'a odnosi się Kraków z wyjątkową sympatyą; wyrazem tego tłumy słuchaczów, atmosfera dziwnie podniecająca i napięcie oczekiwania czegoś niezwykłego; na sali są wszyscy ci, którzy pragną muzyki i ci, których łączy z muzyką bardzo nikły kontakt; stroje wykwintne i bogate — słowem atmosfera uroczystości czy senzacyi.

Bo też Ysaye jest senzacyą, fenomenem. Taka synteza artyzmu należy stanowczo do senzacyi. Technika jego gry? nie obniżajmy wyżyn jego artyzmu tem pytaniem. Ton? trudno o większą pełnię i miękkość, uczucie i słodycz, ciepło i jędrność. Gra Ysaye'a nie traci nic na młodości — mimo lat: jest w niej wiosenna świeżość, temperament i zdumiewająca brawura rytmu i dynamiki.

W programach swych umieszcza Ysaye zawsze na wstępie Sonatę, a więc samą treść muzyczną bez ozdób i zewnętrznych efektów. Tym razem usłyszeliśmy Sonatę A-dur G. Faure'go; rzecz nie zbyt interesującą, mile pieszczącą ucho, napisaną z prawdziwie romańską lekkością i wytwornością; największą wartość posiada w niej Scherzo. Kulminacyjnym punktem programu był Koncert A-moll Viotti'ego. Któż go nie zna? wszak go gra każdy uczeń wyższego kursu w konserwatoryum. Grał go niezawodnie i Ysaye jako uczeń i może dla wskrzeszenia swych bardzo odległych wspomnień umieścił go w swoim programie. Na to przypuszczenie naprowadza ta nuta sentymentu i wzruszenia, jaka drgała w wykonaniu. Z pomiędzy koncertów Viottiego, Rodego i ich „szkoły", jedyny koncert A-moll utrzymał się w repertuarze wirtuozów.

Między innymi gra go także i Kubelik. Jednak co za różnica! — U Kubelika wykładnik techniki, u Ysaye'a — muzyczne piękno, czar odechowienia! Wpleciona w pierwsze Allegro kadencya (inwencyi koncertanta) jest stylowa i piękna.

Wagnera Albumblatt i Chabriera Valse musiały — rzecz jasna — przebrzmieć bez silniejszego oddźwięku, mimo że grał je Ysaye. Natomiast koncert Mendelssohna wywołał żywiołowe objawy zachwytu. Nie prędko usłyszeć można bowiem tak szlachetną interpretacyę, taką linię stylowego ujęcia i taką poezyę, jaką wkłada Ysaye w ten osłuchany aż do znudzenia koncert; czem są wobec niej wykonania te drobne niedociągnięcia intonacyjne w wysokiem g 3 lub nie zawsze posłuszny flageolet w najwyższych regionach!

Po wyczerpaniu się programu nikt nie myślał o opuszczeniu sali. Pod presyą ogłuszających oklasków zagrał Ysaye Balladę i polonez Vieuxtempsa i Mazurek Zarzyckiego; wzruszający był sam widok tego starca, który pod wpływem werwy i rytmu, skrzącego się z wydobytych dźwięków młodniał i młodość wlewał w słuchaczów. Towarzyszący Ysaye'owi pianista Otto Schulhof zbierał nie mniejsze oklaski; jego gra solowa (Dohnanyiego „Rapsodya" i Reinholda niezmiernie ciekawe „Sylwety") bez cienia afektacyi i gonitwy za efektem odznacza się przepiękną kantyleną, kolorystyką uderzenia, bogactwem modulacyjnej dynamiki i wzorowem pedalizowaniem. Życzyćby należało, by tej miary pianista wystąpił u nas z własnym koncertem.

Dr Józef W. Reiss.

Kronika.

Kraków, środa 10 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: NMP. Loretańs. i Eulalii.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 8 min. 10; zachód o godz. 3 m. 30, długość dnia godzin 8 min. 06.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Chwilami pochmurnie, ciepło, mało wyższa, zach. żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Wycieczka do raju".

Teatr ruski w Krakowie: „Cygańska miłość" (w sali Kino-Bajka przy ul. Rajskiej).

Wystawa gwiazdkowa Ligi pomocy przemysłowej (Rynek róg Siennej, dom p. Resego).

Powszechne wykłady uniwersyteckie: „Co to jest ludoznawstwo i jakie posiada znaczenie?" dr Franciszek Gawełek o godz. 6 wieczór w auli szkoły realnej (Studencka l. 12).

Odczyt w Uniwersytecie ludowym: „Współczesna rewolucyjna literatura polska" J. Kaden (ul. Zwierzyniecka l. 14).

Po poświęceniu pomnika Smolki. Wczoraj o godz. 7·15 rano pociągiem pospiesznym ze Lwowa do Wiednia przejechali przez Kraków z uroczystości poświęcenia pomnika Smolki we Lwowie minister Heinold, prezydent Izby posłów Sylwester wraz z wiceprezydentem Juklem i wielu posłów parlamentarnych.

Z powodu śmierci ś. p. Brunera wyrazili uniwersytetowi Jagiellońskiemu kondolencye: szef sekcyi Ćwikliński imieniem ministra Hussarka i imieniem własnem, namiestnik Korytowski, uniwersytet lwowski, prof. Zakrzewski we Lwowie, Koło chemików w Warszawie, redakcya galicyjskiego pisma aptekarskiego, uniwersytet ludowy w Żywcu i wielu innych.

Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego odbędzie się dziś o godz. 6 wieczorem w domu Towarzystwa (ulica Radziwiłłowska l. 4). Na porządku dziennym: Wybór zarządu na rok 1914.

Ulgi przy zwiedzaniu wystawy zabawkarstwa. Liga pomocy przemysłowej, chcąc ułatwić sferom uboższym zwiedzanie wystawy polskiego zabawkarstwa, urządzonej w Krakowie (róg Rynku i ulicy Siennej) i trwającej do końca grudnia, wyznaczyła w poniedziałki i piątki od godziny 7 do 9 wieczorem dla robotników i ich rodzin znacznie zniżone opłaty wstępu. W szczególności robotnicy i ich rodziny opłacają wstęp po 10 hal. od osoby, a dzieci sfer robotniczych, ale tylko w towarzystwie starszych, mają wstęp w tym czasie bezpłatny.

Z Towarzystwa muzycznego. Ostatnia przed świętami próba chóru odbędzie się dzisiaj o godzinie 8 wieczorem pod kierunkiem dyr. Nowowiejskiego.

Choinki na Boże Narodzenie już wczoraj pojawiły się na Rynku krakowskim. Z kraju donoszą, że, jak co roku, i obecnie odbywa się na wielką skalę niszczenie młodych lasów; wagonami wywożą choinki za granicę, szczególnie do Prus.

Przedstawienie amatorskie uczniów gimnazyalnych. W lokalu pryw. gimnazyum realnego prof. St. Jaworskiego, odbyło się w sobotę i w niedzielę przedstawienie „Dożywocia" Fredry w wykonaniu uczniów gimnazyalnych. Przedstawienie przygotowane staranną ręką prof. Mossoczego, wypadło bardzo dobrze. Z pośród wykonawców zwracali uwagę na siebie szczeremi błyskami talentu uczniowie Krysiński w roli Łatki, wystudyowanej w pewnych szczegółach na znakomitej grze Solskiego, St. Matzke w roli Birbanckiego, dwaj bracia Hrebendowie oraz w jedynej kobiecej roli występująca p. M.

Podczas przestanków przygrywała orkiestra mandolinowa uczniów gimnazyum podgórskiego. Licznie zgromadzona publiczność staranną grę młodych adeptów kunsztu scenicznego oklaskiwała z zapałem.

Emigracya. W ostatnich trzech dniach przejechało przez Kraków do Ameryki 545 austryackich, a 950 rosyjskich poddanych; z Ameryki powróciło 715 austryackich i 335 rosyjskich poddanych. Do Prus wyjechało 445 robotników rolnych, z Prus powróciło 3820, przeważnie Rusinów.

Aresztowanie kupca krakowskiego. Z Wiednia telefonują nam: Na doniesienie wiedeńskiego towarzystwa wierzycieli aresztowano w Krakowie kupca towarów modnych Leona Lipschütza, który we wrześniu przybył do Wiednia, gdzie u różnych kupców zamówił towary na kwotę 70.000 koron, płatnych w terminie 30-dniowym. Termin upłynął, Lipschütz jednak nie zapłacił nic, a 22 listopada ogłosił niewypłacalność. Firmy wiedeńskie w liczbie 16 wniosły doniesienie do wyżej wspomnianego towarzystwa, które zarządziło dochodzenie i stwierdziło, że Lipschütz zarządził przez swego szwagra egzekucyę swoich towarów, poczem ogłosił niewypłacalność. Aktywa wynosiły tylko 6000 koron. Zarządzono zatem aresztowanie i odstawienie do sądu Lipschütza. (Policya krakowska na nasze zapytanie odmówiła w sprawie tej wszelkich wyjaśnień. Przyp. red.).

Zginęły dzieci. We czwartek rano wyszedł do szkoły 8-letni uczeń Józef Urbański i dotychczas nie wrócił.

Drugi wypadek zaginięcia dziecka notuje wczorajsza kronika krakowska, mianowicie zginął bez wieści 7-letni Antoni Hruban, którego rodzice mieszkają przy ul. Wąskiej l. 12.

Zamach samobójczy. W poniedziałek 47-letni Władysław R., ślusarz, zamieszkały w Podgórzu przy ul. Kalwaryjskiej, usiłował pozbawić się życia przez przecięcie żył u obu rąk. Zawezwane pogotowie ratunkowe udzieliło desperatowi pierwszej pomocy i w stanie bardzo groźnym przewiozło go do szpitala Bonifratrów w Krakowie.

Znalezienie zwłok. Onegdaj znaleziono w gaju przydrożnym w Libertowie koło Podgórza zwłoki wisielca, w którym poznano niejakiego Goetzla Stamenberga, pochodzącego z Niedźwiedzia koło Morawy Dolnej.

Przy robotach melioracyjnych w Konarach znaleziono 36-letniego Józefa Stelmacha, leżącego bez życia w przykopie. Siedztwo w obydwóch wypadkach prowadzi żandarmerya z Mogilan.

Usiłowane samobójstwo. Teodor Mucha, 29-letni ślusarz, w przystępie nagłego szału wybiegł onegdaj wieczorem nad Wisłę i z mostu podgórskiego usiłował skoczyć do wody. W chwili jednak, gdy desperat znajdował się już po drugiej stronie baryery, pochwycił go przechodzący tamtędy Michał Guma i oddał w ręce policyi, która, uspokoiwszy desperata, poleciła go opiece domowej.

„Pod fałszywym adresem". W niedzielę zjawił się w pracowni masarskiej p. Żychowicza w Podgórzu wydalony czeladnik masarski 20-letni Józef Klimek i grożąc rewolwerem pytał o syna właściciela, ucznia gimnazyalnego. Nagle broń wypaliła i kula ugodziła w dłoń praktykanta Gnzowskiego. Bohater zbiegł, dopiero później wyśledziła go i przyaresztowała policya na dworcu w Płaszowie.

Teatr Nowoczesny. Z Warszawy donoszą: W piątek otwarto tu Teatr Nowoczesny, na czele którego stoi jako kierownik Adolf Nowaczyński. Dyrektor teatru, p. Gałczyński, w przemowie wyłuszczył, że zasadniczym programem twórców „Teatru Nowoczesnego" jest stworzenie swojskiej krotochwili i staroświeckiego humoru. Na program przedstawienia inauguracyjnego złożyła się komedya A. Pawłowskiego „Piotruś", opera 1-aktowa Moniuszki „Loterya", oraz cały cykl pieśni i monologów, w których wykonaniu wzięły udział wybitne siły artystyczne, między innemi p. Lieder-Rinas i p. Br. Romaniszyn, głośny tenorzysta.

Wykonawców, oraz kierownika p. Nowaczyńskiego publiczność, złożona wyłącznie z zaproszonych osób, wywoływała z zapałem.

Rozstrzygnięcie konkursu. Z Warszawy donoszą: Onegdaj sąd konkursowy rozstrzygnął konkurs „Tygodnika Illustrowanego" na wiersz o ks. Józefie Poniatowskim: Nagrodę I. (150 rb.) sąd przyznał utworowi „Książę", którego autorem jest, jak się okazało po otwarciu koperty z godłem, p. Zdzisław Kleszczyński. Nagrodę II. (75 rb.) utworowi „Po stu latach", którego autorem jest p. Tadeusz Nalepiński.

Pozatem sąd konkursowy odznaczył utwory: p. Leona Rygiera, Michała Maryana Bożawola Poznańskiego, p. Andrzeja Zdz. Sienkiewicza, p. Edwina Rozenfelda i „Za oknem szumią drzewa", którego autor zastrzegł sobie, by nie otwierano koperty z jego nazwiskiem, o ile nie zostanie nagrodzony.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 9 grudnia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego ul. Poselska 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.80 do 7 koron): Leonowie Piątkowscy i Jeskowej Skały (Król. Pols.), Feliks Żelichowski z Tarnowa, Jakób Fijałkiewicz z Jasła, Alfred Harejsi z żoną z Olkusza, Jan Plinkiewicz ze Sałkowic, Pajoch Stempler z Mielca, Antoni Stefan z żoną z Olkusza, Wincenty Pietruszkiewicz z żoną z Będzina, Jan Czujewicz z żoną z Oświęcimia, Wincenty Słowioński z Warszawy, Tytus Czyżewski z Dembicy, Anzelm Wolski z Gniewania, Apolonia Rydzowska z Sokala, Julia Ćwiklewska z Jarosławia.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Inż Ludwik Uhlir z Przerowa, Prof. Franc. Worcfeld z Bielska, Ch. Kassner z Wiednia, Wład. Góralscy z Niwki (Król. Pols.), Mira Eberl z Jezupola, Ksawera Mameczur ze Stanisławowa, Ryszard Schestal z Bielska, Józef Suwała z Borysławia, P. Kampski z Borysławia, Józef Podwoczyński z Przemyśla, And. Kadejski z Kolonii, Karol Szypian z Borysławia, Józef Oktawiec Borysławia, Stan. Nanys z Częstochowy, Marc. Sadowski z Mielca, Stan. Bobae z Łącka, Zdzisław Michalski z Warszawy, Józef Jaśpiński z Wiednia, J. Biniszkiewicz z Katowic, Michał Romaniuk z Słobódki Leśnej, Anna Halpern z Przemyśla, Otto Fränko z żoną z Königgraetz, Hugo Weeber z Opawy, Antoni Sznipas z Szaki (Król. Pols.), E. D. Bauer ze Lwowa, A. Szwarc z Konska, Sylwester Dziky z Górki.

HOTEL SASKI, (ul. Sławkowska l. 3): X. hr. Potulicki z Ołomuńca, Hr. Izydor Czosnowski z Wołynia, Hr. M. Maszyńska z Wołynia, Jan Franke ze Lwowa, A. Leubner z Pilzna, Em. Aschert z Pilzna, Bron. Marklewicz z Sosnowca, Honorata Pawłowska z Brzostka, Józef Stieglitz z Wiednia, Feliks Mieszkowski z Hebdów, Kazimierz Jarczewski z Warszawy, Karol Boziewicz z Mogiły.

HOTEL FRANCUSKI: Hr. Aug. Dzieduszycki z Jasionowa, Eug. Ysay z Bukaresztu, Dr Marceli Białostocki z Granicy, Mar. Olchowiczowie z Poznania, M. Karczewska z Zakopanego, Dr A. Lkiernik z Sosnowca, W. Klejnowska z Zakopanego, G. Malska z Wiednia, Z. Obertyńska z Nowego Sioła, F. Urbanek z Pragi, S. Wieckowski z Kryszyna, Aleks. Znamięcki z Warszawy, J. Krobicki z Warszawy, J. Kooyliński z Warszawy, Al. Niezynowski z Gronowa (W. Ks. Poznańskie), Leon Szłapak z Brunar, Włodz. Zwoliński z Przyborowa, Al. Andrzejewski z Łodzi, Maks. Ossowiecki z Poznania, Aleks. Malinowski z Przemyśla, A. Malik z Sosnowca, A. Kruśnicki z Konar (Kieleckie), K. Deines z Hanoweru, Adam Niwiński z Radomia, St. Piotrkowski z Dąbrowy Górn., R. Peschel z Opawy, Dr Hugo Steinhaus z Jasła, Piotr Tarnowiecki ze Lwowa, Antoni Chajowski z Komorowa (Kieleckie).

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 8 grudnia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 286·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 245·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 275·75, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 233·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 112·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 4.5·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 62·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 53·25, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 32·50, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 96·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 238·50, Tureckie oblig. prem. kolei pro. 234·75, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 475·50.

Berlin, 8 grudnia. — Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż, 8 grudnia. Renta 3-prc. 85·70. Mąka 35·30.

Frankfurt, 8 grudnia. Austryackie kredyt. 202·60. Koleje państwowe 155·25. Disconto 184·60. Laura —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 8 grudnia. — Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 6[illegible]3·50, węg. Zakł. kredyt. 836·75, Anglobanku 3[illegible]9·[illegible]0, Unionbanku 598·[illegible]0, Länderbanku 5[illegible]8·[illegible], Bankvereinu 51[illegible]·—, Bodencredit 1176·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 624·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 666·50, Kolei państwowych 706·—, kolei południowej 104·75, kolei północnej 488·—, kolei czerniowieckiej 511·50, Alpiny 816·50, Rima Muranyi 644·—, Praskiego Tow. żelaznego 2710·50, Fabryki broni 974·—, Akcye tureckie tyt. 418·75, Gal. Karp. Tow. naft. 1018·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 8[illegible]·90, Austr. renta koron. 83·[illegible]0, Węgier. renta koron. 82·25, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 86·10, 4% Listy Banku hip. 82·—, 4½% Listy Banku hip. 90·[illegible]0, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 82·[illegible], 4½% Listy Banku kraj. 91·20, 4% Gal. Obl. propin. 9[illegible]·10, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 8[illegible]·—, 4% pożyczka m. Lwowa 78·—, 4% pożyczka m. Krakowa 8[illegible]·90, Losy tureckie 232·75, Marki 117·78, Ruble 253·50, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 783·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Wiedeń, 8 grudnia. — Cukier 2[illegible]·7 —21·1[illegible]; 20·75—20·85 spokojny. Spirytus niezmieniony. Nafta 31·15—26 22·20—70.

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 1359
274 270 0

Zajdź i zobacz
wystawę platerów i bronzów artystycznych
Bracka l. 2
F. Kopaczyński i Sp.
zniżka towarów wysortowanych 30—50%,
jedyna okazya tanich i ładnych podarków.
9569 21 50

Wdowa
inteligentna, z zawodu nauczycielka, z 6-letnim synkiem, zajmie się wychowaniem i nauczaniem dzieci, przyjmie też zarząd domu. Adres: **Wdowa** poste restante **Kraków.** 458 6 0

Staruszka ośmdziesięcioletnia
otrzymująca pracą rąk własnych dwoje nieuleczalnie chorych dzieci, prosi gorąco litościwych ludzi o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **W. P.** lub podaje adres.
272 90 0

Konserwy:
Groszki
Fasolki i
Szparagi
z Lubyczy już nadeszły do handlu
Wojciecha Olszowskiego
Kraków 439 14 0
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

K. OGORZAŁY
Kraków, ul. Szczepańska l. 11
Główny skład na Galicyę
codziennie świeżego
Masła duńskiego
niezrównanej dobroci
i
Drożdży
353 **Mautnerowskich.** 44 200
Poleca codziennie świeże
Poulardy.
Wysyłki na prowincyę uskutecznia się odwrotnie.

Poszukuje się
panny biurowej
władającej językiem polskim i niemieckim, znającej się na rachunkowości, piszącej biegle na maszynie i stenografującej. Podania na piśmie należy wnieść do Zarządu dóbr w Jaszczurówce, p. Zakopane, który udzieli bliższych warunków. 479 2 8

Ważne dla narciarzy!
Ubrania dla pań i panów, kurtki i rękawice nieprzemakalne, oraz specyalne ochraniacze na buty do nart, gotowe i na zamówienia — poleca
L. Faden, Kraków
Floryańska l. 26, I p.
459 6 10

Kilkadziesiąt tysięcy koron
na niski procent, ma do umieszczenia (także w mniejszych kwotach) na I lub II hipotekę realności, tylko w Krakowie lub Podgórzu. Biuro pożyczek hipotecznych Z. Waldmana w Krakowie, pl. Dominikański l. 2, telef. 2367.
Kupno i sprzedaż pretensyj hipotecznych. 481 1 8

Laboratoryum chemiczne
Krakowskiej Spółki Chemików **w Krakowie, ul. Wygoda 5,** telefon 3034
dla celów handlu, przemysłu, rolnictwa, hygieny. 335 14 30

R. RÓŻECKI & J. JANOWSKI
dawniej
R. DITMAR **Kraków:: Rynek 22**
polecają **na gwiazdkę:**
OSTATNIE NOWOŚCI w wazonach i żardinierach terakotowych, oryg. **wazony Gallé,** luksusową porcelanę saską i kopenhagską, oraz duży wybór figur.
Nadeszły znane ze swej dobroci **PIECYKI NAFTOWE** fabryki R. Ditmara.
476 2 10

Wynajem automobilów
na godziny, dnie i tygodnie po cenach umiarkowanych. — Zgłoszenia przyjmuje: **Rudolf Wanicki w garażu firmy Benz, Groble 5. Tel. 2502** i w mieszkaniu **przy ulicy Zwierzynieckiej 15, parter.** 22 10 0

Najpiękniejsze - - Najtańsze - - - - Najpraktyczniejsze **Oświetlenie** **GAZEM POWIETRZNYM** willi, pałaców, domów, kościołów, szkół, hoteli etc. Żądać ilustr. prospektów! Wyłączne zastępstwo: **Inż. A. JASTRZĘBSKI, Kraków, Zwierzyniecka 11.**
409 12 50

Wydawnictwa „Nowej Reformy"
11 79 0

	Koron
Józef Gława. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Nad Sprea,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U. Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy", oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Na post!
Sardynki, marynaty, łososie, tuńczyki, pstrągi, oraz sery śmietankowe krajowe i zagraniczne, poleca
Kazimierz Bartoszewski
Kraków, Floryańska 49
432 2 0

Lekcyj na fortepianie
udziela po przystępnych cenach. Wiadomość: M. M., Groble 7, parter, na lewo, od 1—3 i od 6—9. 441 15 0

Masło duńskie
nadeszło do handlu
Ignacego Grudniewicza
w Krakowie, Karmelicka l. 52.
Cena bardzo umiarkowana.
10179 1 4

Od 4 koron
Suknie damskie
od 1 korony
Sukienki dla dzieci
przyjmuje się do roboty: **Grodzka 18 III p. front.**
402 14 0

Biuro
parowej fabryki posadzek parkietowych
Isaka Wulkana
znajdujące się w Podgórzu, przy ul. Lwowskiej 50, poleca Szan. P. T. Publiczności wszelkie wyroby w zakres ten wchodzące. Ceny umiarkowane, warunki dogodne.
Telefon Nr 2215. 480 1 3

NOWOŚĆ!!
„Persia desynfektor"
jedynie idealny środek do ciągłego odświeżania powietrza, w postaci średniej wielkości ozdobnych tabliczek, wydzielających **ozon i zapach świerkowy, bez przerwy rok cały.**
Tabliczki do miejsc ustępowych po cenie 90 halerzy, a do mieszkań, biur, szkół i t. d. **po 1 koronie 25 halerzy** za sztukę.
Do nabycia jedynie u firmy
Sporn i Spółka w Krakowie
ul. Floryańska 14. 472 2 5

Pensyonat Ukraina
Karmelicka 36
poleca pokoje dla stałych i przejezdnych. — Obiady w miejscu i na miasto. 455 7 10

Panienka intel., energ., z ładnem pismem, z praktyką w drogeryi, poszukuje posady kasyerki lub t. p., lub weźmie pisanie do domu. — **„Zbyszko T."** poste restante **Kraków,** za okaz. kwitu.
475 2 3

3 pokoje
słoneczne, przedpokój, kuchnia, łazienka, I piętro, z powodu wyjazdu zaraz do wynajęcia. — Ul. Topolowa 48. 10112 2 2

Szkółka froblowska
T. Rydlińskiej.
przyjmuje dzieci każdego czasu, zapewniając troskliwą opiekę. 434 2 0
Ulica św. Jana l. 16, II piętro.
Program zajęć: Pogadanki nauką poglądową, gimnastyka, śpiew z fortepian. slöjd, robótki, gry, zabawy i spacery.

Lovrana
Pension Central.
Jedyny pensyonat polski.
Ceny przystępne.
Dojazd statkiem z Rjeki (Fiume) lub tramwajem elektrycznym z Abacyi-Mattuglie.
281 16 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.